

Sygn. akt V **GC 732/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	SSR Ryszard Kołodziejski
Protokolant:	Stażysta Jowita Stafiej

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2019 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda (...) sp. z o.o. w G. kwotę 528,84 zł (pięćset dwadzieścia osiem złotych osiemdziesiąt cztery grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II oddala powództwo w pozostałej części;

III zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 593,09 zł (pięćset dziewięćdziesiąt trzy złote dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt V GC 732/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 29 kwietnia 2019 r.

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. złożył w dniu 15 listopada 2017 roku pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie przeciwko pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 1.099,23 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 28 maja 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniu 28 kwietnia 2015 roku doszło do kolizji drogowej pojazdu marki R (...) o nr rej. (...), stanowiącego własność poszkodowanego (...) Sp. z o.o. Poszkodowany zgłosił szkodę u pozwanego zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia OC sprawcy kolizji. Pozwany w dniu 13 maja 2018 r. wykonał ocenę techniczną nr (...), opisując zakres uszkodzeń powstałych w wyniku wypadku, nadając jednocześnie numer sprawy (...). Powód wskazał ponadto, iż właściciel pojazdu w ramach prowadzonej działalności gospodarczej naprawił uszkodzony pojazd. Warsztat naprawczy zgodnie z treścią zlecenia sporządził kalkulację naprawy nr (...) z dnia 7 lipca 2015 r. i przedstawił ją pozwanemu zakładowi ubezpieczeń. W oparciu o powyższą kalkulację naprawy warsztat wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 4 sierpnia 2015 r. na kwotę 11.476,70 zł brutto. (...) Sp. z o.o. zawarł w dniu 27 lipca 2015 r. umowę o

przelew wierzytelności z (...) Sp. z o.o., która z kolei dnia 20 października 2016 r. zawarła umowę o powierniczy przelew wierzytelności z (...) Sp. z o.o. w G.. Ważność i skuteczność powyższych cesji uwarunkowana była zawarciem umowy o powrotny przelew wierzytelności między (...) Sp. z o.o. a (...) Sp. z o.o., do podpisania której doszło w dniu 12 lipca 2017 roku. Strona powodowa nadmieniła, iż w dniu 31 lipca 2017 roku wezwała pozwanego do zapłaty brakującej części odszkodowania. Dnia 17 sierpnia 2015 roku pozwany zakład ubezpieczeń przyznał odszkodowanie za przedmiotową szkodę w wysokości 8.231,42 zł. Powód wskazał, iż poszkodowany jest uprawniony do odliczenia 100% podatku VAT, a dochodzona pozwem kwota jest kwotą netto.

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie wydał w dniu 22 grudnia 2017 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodny z żądaniem pozwu.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w ustawowym terminie złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wskazał, iż po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznał odszkodowanie w łącznej kwocie 8.488,68 zł. Ponadto w ocenie pozwanego, roszczenie powoda jest całkowicie bezzasadne, a przedstawiona dokumentacja nie tylko nie potwierdza okoliczności poniesienia przez poszkodowanego rzeczywistych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów, lecz również wskazuje na ich całkowitą sprzeczność z zasadą ograniczenia odszkodowania do faktycznie poniesionej szkody. W dalszej części uzasadnienia pozwany przytaczał orzecznictwo sądowe oraz ogólne zagadnienia z zakresu prawa odszkodowawczego.

Postanowieniem z dnia 13 lutego 2018 roku Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Toruniu.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał wszystkie swoje twierdzenia i żądania.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 28 kwietnia 2015 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność (...) Sp. z o.o. w W.. Korzystającym z pojazdu, na mocy umowy leasingu, był (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T.. Sprawca zdarzenia posiadał zawartą z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Szkada została zgłoszona ubezpieczycielowi i zarejestrowana pod numerem (...).

(okoliczności bezsporne; nadto dowód: kserokopia dowodu rejestracyjnego pojazdu R. (...) nr rej. (...) oraz polisy – k. 71-71v; umowa leasingu nr (...) – k. 75)

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej dokonał naprawy uszkodzonego pojazdu. Za naprawę pojazdu (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 4 sierpnia 2015 roku na kwotę 11.476,70 zł brutto (9.330,64 zł netto). Koszty naprawy pojazdu marki R. zostały ustalone w oparciu o kalkulację naprawy nr (...) z dnia 7 lipca 2015 r. Stawka za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych wyniosła 170,00 zł netto. Kosztorys naprawy został przedłożony ubezpieczycielowi, który dokonał jego weryfikacji.

(dowód: faktura VAT nr (...) – k. 55-55v; zweryfikowany kosztorys naprawy (...) – k. 56-57v)

Decyzją z dnia 10 sierpnia 2015 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyznał odszkodowanie w wysokości 8.231,42 zł netto. Następnie decyzją z dnia 28 października 2016 roku ubezpieczyciel przyznał dopłatę do odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe marki R. w kwocie 257,26 zł. Łączna wysokość odszkodowania wypłaconego na rzecz powoda wyniosła 8.488,68 zł netto.

(dowód: decyzja z dnia 10 sierpnia 2015 r. – k. 66; decyzja z dnia 28 października 2016 r. – k. 105)

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. zawarł w dniu 20 października 2016 roku z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. umowę o powierniczy przelew wierzytelności, na mocy której cedent przełał na cesjonariusza wierzytelność z tytułu odszkodowania z polisy OC sprawy. Jednocześnie powyżej wskazane podmioty zawarły w dniu 20 października 2016 roku zlecenie do powierniczej umowy o przelew wierzytelności, którego przedmiotem było wyegzekwowanie kwoty 9.330,65 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi. W dniu 12 lipca 2017 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zawarł z (...) Sp. z o.o. w T. umowę cesji wierzytelności ubezpieczeniowej, na mocy której cedent przeniósł na rzecz cesjonariusza przysługujące mu prawa odszkodowawcze w stosunku do pozwanego.

(dowód: pełnomocnictwo z dnia 27 lipca 2015 r. – k. 74; umowa cesji wierzytelności ubezpieczeniowej – k. 73; zlecenie do powierniczej umowy o przelew wierzytelności – k. 63; umowa o powierniczy przelew wierzytelności – k. 64)

Pismem datowanym na dzień 31 lipca 2017 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania według poniesionych kosztów, tj. kwoty 11.476,70 zł.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 31 lipca 2017 r. – k. 65)

Uzasadniony i konieczny koszt naprawy pojazdu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wynosił 11.091,55 zł brutto (9.017,52 zł netto). Zastosowanie do naprawy nowych części oryginalnych nie zwiększyłoby wartości samochodu po naprawie. Uśredniona stawka w warsztatach autoryzowanych wynosiła 146,3 zł za roboczogodzinę.

(dowód: opinia biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego S. D. – k. 140-163; wyjaśnienia biegłego złożone na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2019 r. – k. 172)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów przedłożonych przez stronę powodową oraz opinię biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego S. D..

Sąd za wiarygodne uznał dokumenty przedłożone przez strony, bowiem nie budziły one wątpliwości Sądu, a strony nie kwestionowały ich prawdziwości. Zważyć jednak należy, że czym innym jest uznanie prawdziwości danego dokumentu, tj. uznanie, że nie został on podrobiony, czy przerobiony, a czym innym jest wyciąganie stosownych wniosków z treści takiego dokumentu.

Sporządzoną w niniejszej sprawie opinię biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego S. D. Sąd uznał za rzetelną i fachową. Biegły po dokonaniu analizy zgromadzonych w sprawie dokumentów, wydał jednoznaczną w swych wnioskach i spójną opinię w sprawie. Dodać należy, iż biegły ustalił koszt naprawy w oparciu o wykonany przez siebie kosztorys, który z kolei sporządził na podstawie specjalistycznego oprogramowania A.. Sąd uznał, że opinia biegłego w sposób wiarygodny określa uzasadniony koszt naprawy uszkodzonego pojazdu. Sąd podzielił stanowisko biegłego, iż naprawa w wariantcie z zastosowaniem cen nowych oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu pozwalała przywrócić pojazd do stanu sprzed szkody, a zastosowanie tych części nie zwiększyłoby wartości samochodu po naprawie. Należy wskazać, iż strona powodowa zakwestionowała opinię biegłego w części, w jakiej ustalił on średnia stawkę za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych. W ocenie powoda stawka zastosowana przez warsztat naprawczy w kwocie 170 zł jest stawką rynkową, wobec czego należało wykonać kalkulację z zastosowaniem rzeczywiście ustalonej stawki. Odnosząc się do zastrzeżeń strony powodowej, biegły wskazał, iż w jego ocenie stawka w kwocie 170 zł netto jest zawyżona, a ze względu na fakt, iż uszkodzony pojazd należał do klasy tzw. popularnej, należało zastosować stawkę uśrednioną. Sąd przyjął zatem wnioski biegłego zawarte w sporządzonej opinii oraz w złożonych wyjaśnieniach.

Sąd oddalił wnioski dowodowe złożone przez powoda w piśmie procesowym z dnia 2 lipca 2019 r. wobec nieuiszczenia zaliczki na poczet zawnioskowanych dowodów w wyznaczonym terminie.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W niniejszej sprawie stan faktyczny nie był przedmiotem sporu. Nie był kwestionowany fakt kolizji drogowej z dnia 28 kwietnia 2015 roku, w wyniku której doszło do uszkodzenia pojazdu marki R. (...). Poza sporem pozostawała także zasada odpowiedzialności pozwanego za szkodę, który wypłacił odszkodowanie właścicielowi pojazdu – nie ulega wątpliwości, iż w ten sposób uznał on swoją odpowiedzialność za szkodę w pojeździe. Wskutek umowy o powierniczy przelew wierzytelności z (...) Sp. z o.o. w T., a następnie umowy cesji wierzytelności ubezpieczeniowej z (...) Sp. z o.o. w W., wierzytelność o naprawienie szkody przysługuje obecnie powodowi (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G., co w świetle art. 509 i n. k.c. nie budzi wątpliwości.

Konflikt między stronami ogniskował się wokół wysokości należnego odszkodowania. Sporna była głównie wysokość kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu. Strona pozwana podnosiła, iż dokumentacja naprawy przedstawiona przez powoda nie potwierdza okoliczności poniesienia przez poszkodowanego rzeczywistych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów, a ponadto wskazuje na ich całkowitą sprzeczność z zasadą ograniczenia odszkodowania do faktycznie poniesionej szkody.

Przechodząc do rozważań prawnych należy wskazać, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.). Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych regulują przepisy ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 2060 z późn. zm.), w dalszej części uzasadnienia nazywanej również ustawą. Zgodnie z art. 34 ust. 1 i 36 ust. 1 ustawy z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, a odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Ustalenie odszkodowania z ubezpieczenia OC następuje według ogólnych zasad, określonych w art. 361-363 k.c., z tym jedynie zastrzeżeniem, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest tylko do świadczenia pieniężnego, ograniczonego do wysokości, ustalonej w umowie, sumy gwarancyjnej (art. 822 § 1 k.c. i art. 36 ust. 1 ustawy). Stosownie zaś do treści art. 19 ust. 1 ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody, które w doktrynie definiuje się niejednolicie, choć przeważa stanowisko, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po wystąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek a stanem, jaki by zaistniał gdyby zdarzenie to nie nastąpiło. Naprawienie szkody, a więc i odszkodowanie powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek zaistnienia szkody (art. 362 § 2 k.c.). W orzecznictwie utrwalone zostało stanowisko, iż dla pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgnąć do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym. W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynika szkoda. Związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie „przyczyny” ze zjawiskiem określonym jako „skutek”. Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej, ograniczenie tej odpowiedzialności tylko za normalne – typowe, występujące zazwyczaj następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikała, nie wprowadza związku przyczynowego w rozumieniu prawnym odmiennego od istniejącego w rzeczywistości.

Zgodnie zaś z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty,

roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Nie budzi wątpliwości, że skoro odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Podkreślić też trzeba, że przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stanu technicznego, zdolności użytkowania, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany elementów, które uległy zniszczeniu. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, Legalis 447330). Sąd Najwyższy uznał w wyniku wykładni art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 2 k.c., że ubezpieczyciel, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy, w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Przy założeniu, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią.

Na gruncie powyżej przytoczonych przepisów, a co jest bezspornym w sprawie, pozwany zobowiązany był względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania w granicach odpowiedzialności cywilnej kierującego pojazdem sprawcy zdarzenia. W związku z czym, pozwany był także zobowiązany w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie. Dopuszczony przez Sąd dowód z opinii biegłego sądowego na okoliczności wskazane w postanowieniu z dnia 12 lipca 2018 r., stanowi jednoznaczną odpowiedź na tezę dowodową sformułowaną przez Sąd. Biegły, sporządzając opinię, nakreślił jej trzy warianty, uznając, iż jedynie naprawa pojazdu w wariantcie pierwszym, tj. z zastosowaniem cen nowych oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu pozwalała na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Tym samym Sąd podzielił wnioski biegłego, iż uzasadniony i konieczny koszt naprawy pojazdu marki R. (...) wynosił 11.091,55 zł brutto (9.017,52 zł netto), a zastosowanie do naprawy nowych części oryginalnych nie zwiększyłoby wartości samochodu po naprawie. Ponadto biegły ustalił koszt naprawy pojazdu w oparciu o uśrednioną stawkę za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych w kwocie 146,3 zł netto, uznając stawkę zastosowaną przez powoda za zawyżoną. Odnosząc się do zastrzeżeń strony powodowej w tym zakresie, biegły wyjaśnił, iż zastosowanie uśrednionej stawki wynikało z przynależności uszkodzonego pojazdu do klasy tzw. popularnej i z tego powodu, w celu ustalenia celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy niezasadne byłoby zastosowanie zawyżonej stawki w kwocie 170 zł netto. Dlatego też Sąd podzielił wnioski biegłego co do zasadności zastosowania uśrednionej stawki za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych. Warto również wskazać, iż strona pozwana nie wniosła zastrzeżeń do opinii biegłego, a zatem przyjmując trzeba, iż uznała wnioski w niej zawarte za zgodne z rzeczywistym stanem. Jednocześnie należy podkreślić, iż wbrew stanowisku pozwanego, iż powód nie udowodnił wysokości szkody, wskazać należy na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r. (II CNP 43/17, Legalis 1771613), w którym wskazano, że roszczenie o zapłatę odszkodowania i jego zakres nie zależy od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy, ponieważ poszkodowany (z uwagi na cesję również jego następca prawny) może żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznych naprawy (tak również wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 13 czerwca 2018 r., I Ca 178/18).

Mając na względzie powyższe rozważania oraz wypłacone wcześniej odszkodowanie w kwocie 8.488,68 zł, roszczenie powoda należało uznać za uzasadnione w części, tj. w zakresie kwoty 528,84 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy kosztem naprawy ustalonym przez biegłego a wypłaconym odszkodowaniem. Zatem Sąd, na podstawie art. 19 ust. 1, art. 34 ust. 1, art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 822 § 1 k.c. i art. 361 i art. 362 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 528,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia

28 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. W pozostałej części Sąd oddalił powództwo.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek wydano w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 509 § 1 k.c. Przepis art. 481 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie roszczenie powoda było wymagalne od dnia 28 maja 2015 r., tj. po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody. Zasadne było zatem zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 28 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, mając na uwadze zmianę regulacji prawnej dotyczącą odsetek, obowiązującą od dnia 1 stycznia 2016 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie III sentencji wyroku na podstawie art. 100 zd. 1 in fine k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. stosunkowo rozdzielając je zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. W niniejszej sprawie do niezbędnych kosztów postępowania poniesionych przez powoda należy zaliczyć koszty zastępstwa procesowego w kwocie 270 zł (§ 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych /t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265/) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz opłatę sądową od pozwu w wysokości 55 zł, tj. łącznie 342 zł. Z kolei pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 270 zł oraz koszty wynagrodzenia biegłego i koszty udziału w rozprawie w wysokości 1.258,19 zł, tj. łącznie 1.528,19 zł. Niniejsze powództwo okazało się zasadne w 50%. Tym samym pozwanemu z poniesionych przez niego kosztów należał się zwrot 50%, tj. w kwocie 764,09 zł, zaś powodowi – w kwocie 171 zł. Po wzajemnym potrąceniu powyższych kwot, Sąd orzekł o obowiązku zwrotu przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 593,09 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować,
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć powodowi,
3. przedłożyć z wpływem lub za 21 dni.